



09.01.2023, 08:03 Warszawa (PAP)

J.Kaczyński o Patriotach na Ukrainie: to rozsądne rozwiązanie, pokazujemy czym jest skuteczność; opozycja postępuje wbrew logice (wywiad)

Przekazanie baterii Patriot Ukrainie, to najbardziej optymalne i rozsądne rozwiązanie; działania rządu PiS pokazują czym jest skuteczność i wiarygodność - mówił PAP prezes PiS Jarosław Kaczyński. Opozycja postępuje wbrew rozsądkowi, wiedzy, logice i zdecydowanie jej nie idzie – ocenił.

PAP: Panie prezesie, przez kilka ostatnich tygodni trochę się wydarzyło, m.in. najświeższa informacja, że Amerykanie oraz Niemcy prześlą Ukrainie baterie Patriot. Jak Pan skomentuje zmianę zdania Niemców?

Jarosław Kaczyński: Przede wszystkim to jest bardzo dobra decyzja. Myślę, że pamięta pan, że już zdecydowanie wcześniej wskazywaliśmy, że rozwiązanie polegające na wysłaniu niemieckich rakiet Patriot na Ukrainę jest najbardziej optymalnym i rozsądnym rozwiązaniem. Z zadowoleniem przyjąłem wiadomość, że nasi partnerzy z NATO - USA oraz Niemcy, również podzielają to zdanie. To jest ważna decyzja, dająca szansę Ukrainie na jeszcze bardziej skuteczną obronę przeciwlotniczą. Rakiety strącane nad Ukrainą, to również większa gwarancja bezpieczeństwa dla nas i całej wschodniej flanki NATO.

PAP: To pan jako pierwszy przedstawił koncepcję, jeszcze w listopadzie w wywiadzie dla PAP, przekazania niemieckich Patriotów, które były oferowane Polsce, Ukrainie. Wtedy opozycja nie szczędziła słów krytyki.

J.K.: Niestety polska opozycja dziś to realizacja popularnego przysłowia: na złość mamie odmrozę sobie uszy. Postępują wbrew rozsądkowi, wiedzy i logice. Zawsze są przeciw polskiemu rządowi. Nawet w tak oczywistych sprawach. Jednak, szczególnie teraz w tak trudnym czasie, taka postawa smuci i powinna być elementem poważnej refleksji nad kondycją opozycji.

Takie zaciętrzewienie, krótkowzroczność, brak elementarnej wiedzy w sprawach obronności jest nie tylko kompromitujące ale i niebezpieczne. Strach pomyśleć, że to oni mogliby decydować o kwestiach bezpieczeństwa.

Dlatego całe szczęście, że dziś nie rządzą Polską. W tym czasie nie ma miejsca na takie pomyłki.

Bezpieczeństwo Polski, to zbyt ważna sprawa, aby się aż tak mylić. Niestety zdarza się to im nie pierwszy i pewnie nie ostatni raz.

PAP: Opozycja również twierdziła, że w okresie zimowym zabraknie węgla. Tak się jednak nie stało i z jego dostępnością nie było problemu.

J.K.: Zdawaliśmy sobie sprawę, jak ważna to sprawa, aby każdy polski dom i każde mieszkanie było tej zimy ogrzane i ciepłe. Nasz rząd, pomimo wielu trudności na światowych rynkach energetycznych, to zadanie wypełnił. To zapowiadaliśmy i to wykonaliśmy. Takie działania pokazują to, czym jest skuteczność oraz to, czym jest wiarygodność.

PAP: Od nowego roku na PKN Orlen sypią się gromy, że pod koniec roku koncern zawyżał marże, by w Sylwestra je obniżyć, tak by od 1 stycznia, mimo wzrostu VAT na paliwa, ceny na stacjach nie wzrosły. Jak pan skomentuje te zarzuty?

J.K.: Opozycja miała nadzieję, że po wzroście stawek VAT ceny paliw na stacjach wzrosną i będą mogli atakować rząd. Tak się jednak nie stało. Ceny paliw dla Polaków nie wzrosły i cały plan opozycji runął w gruzach. Stąd, jak mniemam, ta wściekłość i ataki na państwowy Orlen. Myślę, że polska opozycja, jest pierwszą na świecie, która atakuje rząd, że nie rosą ceny. Nie wyszło im z węglem, nie wyszło z paliwami i jeszcze Patrioty jadą na Ukrainę. Niekończące się pasmo pomyłek. Mówi się: Jak nie idzie, to nie idzie. Opozycji zdecydowanie nie idzie. (PAP)

autor: Rafał Białkowski

rbk/ mrr/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.